

Sygn. akt: III AUa 1400/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

Sędziowie: SSA Iwona Szybka

del. SSO Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Łodzi

sprawy **J. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 maja 2012 r., sygn. akt: VIII U 302/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1400/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 grudnia 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił J. W. prawa do emerytury, ponieważ nie osiągnął on wymaganego wieku emerytalnego 60 lat, na dzień 1 stycznia 1999r. nie udowodnił wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, nadto nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem ustalenia prawa do emerytury. Organ rentowy nie uznał za pracę w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia: od 8 listopada 1972 r. do 1 października 1990r. na stanowisku „brygadzysty ślusarza – spawacza” oraz od 2 listopada 1990r. do 31 grudnia 1998r. na stanowisku „spawacza – ślusarza” ze względu na brak możliwości wykonywania pracy na dwóch lub więcej stanowiskach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy co stanowi warunek niezbędny uznania zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. W. wniósł o jej zmianę, zaliczenie do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w (...) Zakładach (...) od 7 czerwca 1973r. do 2 listopada 1990r. i przyznanie emerytury.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 maja 2012r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło w następującym stanie faktycznym:

J. W., ur. (...), w dniu 5 grudnia 2011 r. złożył wniosek o emeryturę. Przed organem rentowym wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999r. udokumentował staż ubezpieczeniowy w wymiarze 32 lat, 1 miesiąca i 4 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Występując z wnioskiem o emeryturę wnioskodawca od dnia 2 listopada 1990r. pozostawał w zatrudnieniu w Przedsiębiorstwie Usługowo - Produkcyjnym (...) spółce z o.o. w Ł..

W 1969r. J. W. ukończył (...) Szkołę Zawodową. W latach 1966- 1969 pobierał praktyczną naukę zawodu w warsztacie szkoleniowo - produkcyjnym Zakładu (...) w Ł. w zawodzie ślusarza – mechanika.

Od 8 listopada 1972r. do 30 listopada 1991r. J. W. był zatrudniony w (...) Zakładach (...) w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy. W wymienionym okresie zatrudnienia wnioskodawca zajmował stanowisko „ślusarza - spawacza – brygadzisty”. W okresie od 1 listopada 1990r. do 30 listopada 1990r. korzystał z urlopu bezpłatnego.

Z okresu pracy wnioskodawcy w (...) Zakładach (...) brak jest zachowanych umów o pracę i angaży.

Zgodnie z kartą obiegową zmian w stosunku pracy (przyjęcia) wnioskodawca od 8 listopada 1972r. został zatrudniony na stanowisku ślusarza. Zgodnie z kartą stanowisk pracy kolejno zajmował on stanowiska: od 8 listopada 1972r. ślusarza konstr. maszyn urządzeń przemysłowych; od 1 maja 1982r. brygadzisty, od 1 lipca 1983r. brygadzisty - spawacza.

Zgodnie z kartami wynagrodzeń za lata 1976-1990 wnioskodawca był zaszeregowany na stanowiska: od 1 lipca 1975 r. ślusarza konstr. metal - spawacz; od 1 sierpnia 1979r. ślusarza - spawacza; od 1 maja 1982 r. brygadzisty spawacza; od 1 maja 1985r. brygadzisty ślusarza - spawacza.

W okresie od 29 grudnia 1972r. do 7 czerwca 1973r. wnioskodawca przeszedł podstawowy kurs spawania gazowego (zajęcia praktyczne). W okresie od 15 lipca 1973 r. do 15 września 1981 r. wykonywał prace przy spawaniu gazowym (cięcie blach, kształtowników) powyżej 4 godzin dnia pracy.

(...) Zakłady (...) zajmowały się przemysłem metalowym, wykonywaniem urządzeń dźwigowych, konstrukcji metalowych np. suwnic.

Od 1973r. to jest od daty ukończenia kursu spawalniczego wnioskodawca wykonywał pracę spawacza - ślusarza. W ramach prac spawalniczych wnioskodawca przy pomocy krajacza, to jest palnika gazowego podłączonego do butli acetylenowo - tlenowej, ciął grube kształtowniki i blachy. Spawał słupy, belki podsuwnicowe. Czasami spawał grzejniki. Dane elementy konstrukcji spawał zgodnie z dokumentacją techniczną. Przed przystąpieniem do pracy musiał przygotować sobie sprzęt, zapoznać się z rysunkiem technicznym. Pracował w godzinach od 6.00 do 14.00. Zdarzało się, że także w godzinach nadliczbowych.

Poza pracami spawalniczymi wnioskodawca wykonywał różnego rodzaju prace ślusarskie. Wiercił, zawijał, ciął blachy na gilotynie. Jeśli była taka potrzeba to wnioskodawca szlifował na szlifierce. Prace spawalnicze i prace ślusarskie wnioskodawca wykonywał w zależności od potrzeb pracodawcy. Między 75% a 90 % czasu pracy wnioskodawcy zajmowało wykonywanie prac spawalniczych. Pozostałe między 10% a 25 % czasu pracy zajmowały czynności ślusarskie

W danym dniu mogło być tak że 50 % czasu pracy wnioskodawca pracował jako ślusarz i drugie 50 % jako spawacz. W kolejnym dniu jako ślusarz wnioskodawca mógł przepracować więcej niż 50 % czasu pracy. Były też takie dni, że przez cały dzień wykonywał tylko prace spawalnicze albo tylko prace ślusarskie

W latach 80-tych wnioskodawca był kilkakrotnie oddelegowywany przez (...) Zakłady (...) do (...). Tam wnioskodawca w zasadzie wykonywał tylko prace spawalnicze. Ciał słupy podsuwnicowe. Prac ślusarskich raczej nie było. W sumie do (...) wnioskodawca był oddelegowany przez okres od 10 miesięcy do 1 roku.

Od 2 listopada 1990r. do 29 lutego 2012r. J. W. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Usługowo - Produkcyjnym (...) spółce z o.o. w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy. W wymienionym okresie zatrudnienia wnioskodawca zajmował stanowisko „spawacza - ślusarza”. Stosunek pracy został rozwiązany z dniem 29 lutego 2012r. za porozumieniem stron.

Po tym jak z dniem 29 lutego 2012r. wnioskodawca rozwiązał stosunek pracy został on kilka dni później ponownie zatrudniony w Przedsiębiorstwie Usługowo - Produkcyjnym (...) spółce z o.o..

Zgodnie z umowami o pracę i angażami w Przedsiębiorstwie Usługowo - Produkcyjnym (...) wnioskodawca zajmował stanowiska: od 2 listopada 1990r. spawacza - ślusarza, od 1 września 1993 r. ślusarza - spawacza, od 1 lutego 1994r. spawacza – ślusarza.

W piśmie z dnia 21 marca 2012r. pracodawca (...) spółka z o.o. zaświadczył, że w okresie zatrudnienia na stanowisku „spawacza - ślusarza” wnioskodawca wykonywał różnorodne prace ślusarskie oraz ze względu na zajmowane stanowisko brygadzisty przygotowywał i rozdzielał pracę pozostałym członkom brygady.

Analiza stanowisk pracy i zagrożeń przeprowadzona przez komisję powołaną w celu ustalenia wykazu stanowisk pracy uprawniających do emerytury pomostowej w dniach 20-23 marca 2009r., w której były brane pod uwagę lata 2007-2009, wykazała, że średni czas spawania w miesiącu waha się od 8,4 do 10,9 godziny, co stanowi 4,9 do 6,4 % miesięcznego czasu pracy.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że J. W. nie przysługuje prawo do emerytury przewidzianej w art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 153 z 2009r., poz. 1227 – tekst jednolity późn. zm.), ponieważ nie legitymuje się on wymaganym 15 – letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Odnosząc się do spornego okresu zatrudnienia od 7 czerwca 1973r. do 2 listopada 1990r. w (...) Zakładach (...) w Ł., Sąd Okręgowy podniósł, że praca spawacza może być zaliczona do pracy w warunkach szczególnych tylko w sytuacji, gdy jest to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy spawaniu. Wynika to jasno z działu XIV poz. 12 wykazu A załącznika o rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku - „prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowo-wodorowym”. Jednakże w w/w okresie wnioskodawca nie wykonywał wskazanych prac stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Poza pracami spawalniczymi wnioskodawca wykonywał także różnego rodzaju prace ślusarskie w ramach których wiercił, zawijał, ciał blachy na gilotynie. Ponadto były dni, kiedy wnioskodawca zajmował się tylko pracami ślusarskimi.

Sąd Okręgowy stwierdził jednocześnie, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zachodzą podstawy do tego, aby do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych zaliczyć wnioskodawcy okresy oddelegowywania przez (...) Zakłady (...) do (...), gdzie zgodnie z zeznaniami świadków wnioskodawca wykonywał tylko prace spawalnicze. Powyższe jednak nic nie zmienia w sytuacji wnioskodawcy skoro prace tego rodzaju wnioskodawca wykonywał nie dłużej niż przez rok.

Tym samym, w ocenie Sądu, odwołujący nie wykazał w toku postępowania, że legitymuje się 15-letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych, dlatego też nie było podstaw do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury, a odwołanie podlegało oddaleniu na podstawie art. 477¹ § 1 k.p.c.

W apelacji ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że praca wnioskodawcy w okresie od 7 czerwca 1973 r. do 2 listopada 1990r. nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do wcześniejszej emerytury - albowiem oprócz prac wymienionych w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983r. łączących się z narażeniem na działanie czynników szkodliwych, przez minimalną, ułamkową część dobowego wymiaru czasu pracy wnioskodawca wykonywał czynności niewymienione w tym rozporządzeniu, w sytuacji w której wnioskodawca przez cały czas świadczenia pracy był jednakowo narażony na działanie szkodliwych czynników;

2. naruszenie przepisów postępowania mogących mieć wpływ na wynik sprawy, w szczególności: art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających wpływ na treść orzeczenia, co znalazło odzwierciedlenie w jego błędnym i niepełnym uzasadnieniu".

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, a także o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego zeznania wnioskodawcy oraz świadka J. P. na okoliczność standardów wykonywania pracy w (...) Zakładach (...), miejsca wykonywania zleconych czynności zawodowych, warunków w których była wykonywana praca ze wskazaniem odniesienia tych warunków do stanowiska ślusarza, spawacza i brygadzysty.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że wprawdzie konstrukcja stanowiska pracy wnioskodawcy budzi wątpliwości, jednakże dowody zgromadzone w sprawie jednoznacznie wskazują, że J. W. w okresie od 7 czerwca 1973r. do 2 listopada 1990r. wykonywał prace w warunkach szkodliwych oraz w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę tego, że czynności związane z pracami ślusarskimi i spawalniczymi stanowiły jednolity ciąg technologiczny. Prace ślusarskie musiały być wykonane by następnie można było podjąć czynności związane ze spawaniem. W zakładzie nie było pracowników, którzy wykonywali wyłącznie prace ślusarskie. Wszyscy spawacze w przedmiotowym zakładzie mieli uprawnienia ślusarskie, ponieważ były one niezbędne do wykonywania pracy spawacza, wymóg ten wiązał się ze specyfiką Zakładu i jego przedmiotem działania. Wszystkie czynności były wykonywane w jednym miejscu i w ramach jednego zleconego dla brygady zadania, co oznaczało, że wnioskodawca w taki sam sposób był narażony na działanie czynników szkodliwych dla organizmu w czasie kiedy spawał jak i w czasie kiedy wykonywał prace ślusarskie a nawet wtedy kiedy wykonywał czynności brygadzysty. Praca wnioskodawcy odbywała się w jednym miejscu - jednym pomieszczeniu, tj. hali o powierzchni około 1000 m², gdzie był taki sam hałas (około 100 decybeli), takie samo zadymienie, takie same opary spawalnicze, co w równym stopniu szkodliwie wpływało na pracownika bez względu na to jakie czynności wykonywał. Z uwagi na powyższe, nie powinno budzić wątpliwości Sądu uznanie, że wnioskodawca świadczył pracę, która była wykonywana w warunkach szczególnych, z uwagi na to, że wszystkie czynności zawodowe były wykonywane w hali produkcyjnej objętej zagrożeniem czynników szkodliwych (wyrok SN z dnia 4 czerwca 2008 r., sygn. akt II UK306/07).

Ponadto, okres pracy wnioskodawcy na stanowisku spawacza koreluje z uzyskaniem przez niego uprawnień do wykonywania tego zawodu. Jego uprawnienia zostały potwierdzone w wydanej Książeczce spawacza nr (...), gdzie jest wskazane, że wykonywał czynności związane z cięciem blach, kształtowników powyżej 4 godzin dnia pracy, który to fakt w żaden sposób nie został oceniony przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy pominął również fakt pobierania przez wnioskodawcę dodatku szkodliwego lub dodatku za uciążliwość, co wyraźnie świadczy, iż wykonywana praca przez mojego mocodawcę była uznawana przez pracodawcę jako praca w szczególnych warunkach.

Wnioskodawca z uwagi na likwidację Zakładu nie otrzymał świadectwa pracy w szczególnych warunkach, mimo że jego współpracownicy pracujący na analogicznych stanowiskach otrzymali przedmiotowe świadectwa i otrzymali na tej podstawie emeryturę po ukończeniu 60 lat. Z uwagi na powyższe wnioskodawca nie powinien ponosić niekorzystnych

konsekwencji likwidacji Zakładu. Ponadto, nie można obciążać pracownika niekonsekwentnym nazewnictwem stanowisk pracy, które między rokiem 1973 a 1990 zmieniały się kilkakrotnie, mimo iż wnioskodawca cały czas wykonywał takie same czynności zawodowe.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść skutku, albowiem wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 153 z 2009r., poz. 1227 – tekst jednolity ze zm.), ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy – na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) – 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy, to jest 25 lat. W myśl § 2 w/w rozporządzenia okresy pracy uzasadniające prawo do wcześniejszego świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Z ustaleń Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne wynika, że J. W. nie spełnił wszystkich – przewidzianych w/w przepisach – przesłanek do nabycia prawa do emerytury, gdyż nie udowodnił wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w Ł., nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W świetle wyjaśnień wnioskodawcy i zeznań świadków, J. W. w ramach zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w Ł. na stanowiskach ślusarz spawacz, brygadzysta spawacz, wykonywał prace przy spawaniu, ale nie były to jedyne obowiązki pracownicze, które wykonywał wnioskodawca stale w ramach zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Trafnie uznał więc Sąd I instancji, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w tym czasie nie spełniała przesłanek wskazanych w wykazie A dziale XIV, pkt 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., w którym wymieniono prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym.

J. W. w okresie zatrudnienia w latach 1973 - 1990, oprócz wykonywania pracy spawacza, tj. przy pomocy palnika gazowego podłączonego do butli acetylenowo – tlenowej cięcia grubych kształtowników i blach, spawania słupów i belek podsuwnicowych, zajmował się także różnego rodzaju pracami ślusarskimi, w ramach których wiercił, zawijał, ciął blachy na gilotynie. Przy czym te czynności wykonywane poza pracą spawacza nie były sporadyczne, wykonywane w wyjątkowych sytuacjach ale stanowiły stały fragment obowiązków pracowniczych wnioskodawcy. Według świadka K. G. prace spawalnicze zajmowały wnioskodawcy około 80% czasu jego pracy a w pozostałych 20% wykonywał czynności ślusarskie. Według świadka J. P. prace spawalnicze zajmowały wnioskodawcy około 85-90% czasu jego pracy a czynności ślusarskie pozostałe 10-15%. Z kolei świadek E. S. zeznał, że wnioskodawca spawał przez około 75-80 % czasu swojej pracy a pozostały czas stanowiły prace przygotowawcze. Natomiast świadek M. A. zeznał, że w danym okresie prace ślusarskie i spawalnicze zajmowały wnioskodawcy tyle samo czasu pracy po 50 %, a kolejnym mogło być tak, że prace ślusarskie zajęły mu więcej niż 50 % czasu pracy. Były też takie dni, że przez cały dzień wykonywał tylko prace spawalnicze albo tylko prace ślusarskie.

Praca wykonywana przez ubezpieczonego w powyższych okresach nie może być zatem zakwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach. Warunek ten jest bowiem spełniony, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku stale, to jest ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach i nie wykonuje przy tym innych czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy. Natomiast zakres obowiązków pracowniczych J. W. nie ograniczał się tylko do spawania, czy ale obejmował również inne obowiązki, które nie wiązały się z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach. Tylko bowiem okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają kryterium uznania pracy o cechach znacznej

szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (por. postan. SN z 3.10.2008r. II UK 133/08, LEX nr 658191, wyrok SN z 4.06.2008r. II UK 306/07 OSNP 2009/21-22/290). W tym kontekście Sąd Apelacyjny wskazuje, że nawet wykonywanie przez ubezpieczonego pracy na stanowisku ślusarza w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk zaliczonych przez pracodawcę do prac w szczególnych warunkach nie oznacza automatycznego zakwalifikowania spornego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach. Podobne też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 stycznia 2008r. (sygn. akt I UK 192/07, lex 447272) stwierdzając, że wykonywanie pracy przez pracowników zatrudnionych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w określeniu "prace przy spawaniu" wymienionym w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) i nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 32 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 z późn. zm.).

Ponadto, do czynności związanych ze spawaniem nie należą prace ślusarskie, montażowe i malarskie, jeżeli nie są one objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po jej zakończeniu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 25 grudnia 2011r. II UK 106/11, LEX nr 1130389).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, a Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, który byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, lex nr 494129). Nadto w wyroku z dnia 21 listopada 2001r., II UKN 598/00, Sąd Najwyższy podkreślił, że o uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sadu Okręgowego zaliczające do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych wnioskodawcy okresy oddelegowywania przez (...) Zakłady (...) do (...), gdzie wykonywał on tylko prace spawalnicze. Jednakże zaliczenie tego okresu nie zmienia sytuacji ubezpieczonego, który nadal nie legitymuje wymaganym 15-letnim okresem takiej pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zawarte w apelacji zarzuty stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi i nie budzącymi wątpliwości ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Okręgowy prawidłowo – w świetle art. 232 k.p.c. - ocenił wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, bez naruszenia granic zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Zgłoszony w apelacji wniosek o ponowne przesłuchanie świadka J. P. podlegał oddaleniu na podstawie art. 217 § 2 i 3 k.p.c. jako nieuzasadniony i zmierzający jedynie do przewlekłości postępowania. Wnioskodawca został bowiem pouczony przed Sądem I instancji w trybie art. 6 k.c. i zgłosił wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w/w świadka. Świadek ten został szczegółowo przez Sąd Okręgowy przesłuchany, a okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione.

Reasumując, ubezpieczony nie wykazał, że w spornych okresach swego zatrudnienia wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tym samym nie udowodnił 15 – letniego okresu takiej pracy i nie spełnił warunku do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji swojego wyroku.